

Zespół Giallorossich przeszedł kolejną sesję treningową przed niedzielnym spotkaniem z Chievo. Di Francesco mógł dziś zobaczyć się z praktycznie wszystkimi graczami, którzy występowali w drużynach narodowych. Nieobecny był Dzeko, który zagrał wczoraj 90 minut z Bośnią i dziś odpoczywał.

Wczoraj grał też Manolas, który nie dograł spotkania z powodu urazu. Jak podają *Il Tempo* i *Sky Sport* kontuzja okazała się niegroźna aż na tyle, że grecki obrońca powinien być gotowy na mecz z Chievo. Manolas doznał jedynie lekkiego stłuczenia kostki. Dziś trenował indywidualnie, podobnie jak Schick i Pastore. W przypadku tego pierwszego, według *Il Tempo*, zdiagnozowano, że za dyskomfortem pachwiny nie stoi żaden uraz mięśniowy. Schick może wrócić w najbliższych dniach do treningów z grupą i jeśli wszystko pójdzie dobrze, zostanie powołany na mecz z Chievo. Jeśli chodzi o Pastore, jego kondycja będzie oceniana z dnia nadzień.

Dziś tymczasem do regularnych ćwiczeń wrócili Mirente i Florenzi. Bramkarz trenował na boisku C z Savoranim, z kolei Florenzi przyłączył się w drugiej części treningu do zespołu. Wydaje się być całkowicie odzyskany na spotkanie z Chievo. W minimeczu zagrał Perotti, który leczył w ostatnich tygodniach uraz i strzelił też gola.

Autor: abruzzo